

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 171

Leszno, piątek, dnia 28-go lipca 1939 r.

Rok XX

Anglia przyznała Polsce kredyt na dostawę sprzętu wojennego w wysokości 8 mil. funtów

Londyn. — Kanclerz Skarbu Simon oświadczył w Izbie Gmin, że zawarto układ z Polską, na mocy którego skarb angielski będzie gwarantował kredyt na dostawę sprzętu wojennego Polsce na wysokość 8 milionów funtów.

Poza tym Simon oświadczył, że toczą się narady między rządami angielskim i francuskim co do udzielenia gotówkowego kredytu Polsce w sumie 8 i pół miliona funtów, jednak porozu-

Hitler chory?

Warszawa. — W niektórych — dziennikach warszawskich pojawiła się wiadomość o rzekomym wezwaniu do Berchtesgaden do chorego jakoby kanclerza Hitlera pewnego wiedeńskiego neurologa, przebywającego w Warszawie w charakterze emigranta politycznego. Lekarzowi temu miano zapewnić bezpieczeństwo i wysokie honorarium, jednakże nie przyjął propozycji.

Donosimy o tym z obowiązku dziennikarskiego, nie biorąc za wiadomość tę odpowiedzialności.

Parlament holenderski przeciw nowemu rządowi

Haga. (PAT). W drugiej izbie parlamentu holenderskiego rozpoczęła się dyskusja nad złożoną we wtorek przez premiera Colijna deklaracją rządową. Przeciwko rządowi wypowiedziało się 31 posłów katolickich, 25 socjalistów, 6 radykałów i 3 komunistów. W ten sposób większość izby liczącej 100 członków, jest wroga rządowi.

Dotychczas nie wiadomo, czy zgłoszony zostanie wniosek o wotum nieufności dla rządu, gdyż posiedzenie odroczone do dziś.

mienia z rządem polskim co do tego ostatniego kredytu jeszcze nie osiągnięto.

Ze strony polskiej nie ukazał się w Londynie dotąd żaden oficjalny komunikat w tej sprawie.

Przed „naradą czterech” w Berchtesgaden

Berlin. — Mimo, iż nowy plan akcji niemieckiej ma być uzgodniony dopiero po naradzie czterech u kanclerza Hitlera, dzięki niedyskrecji jednego z wyższych urzędników Min. Spr. Żagr. zdołano uchylić rąbka tajemnicy, jaka okrywała te zamiary. Celem akcji niemieckiej jest rozbięcie jednolitego frontu przeciwnapaścniczego, — gdyż Niemcy wiedzą, że podjęcie walki ze wszystkimi przeciwnikami naraz byłoby klęską. Ponieważ misja Wohltata

spaliła na panewce, postanowiono szukać nowych środków. Nowy plan niemiecki przewiduje, zwiększenie nasilenia wojny nerwów, przerywanej okresami pokojowymi. W chwili, gdy ataki będą skierowane przeciwko Anglii, — Polska ma otrzymać zapewnienia uspokajające i odwrotnie. To samo toczy się we Francji. W odpowiedniej chwili ma być wybrany moment działania przez zaskoczenie faktem dokonany.

Działaczom polskim nie wolno opuszczać miejsce swego zamieszkania

Z Bochum (Westfalia) donoszą: Na zarządzenie Tajnej Policji Państwowej („Gestapo”) w Bochum, kierownik Dzielnicy III (Westfalia i Nadrenia) — Związku Polaków w Niemczech spowo-

dowany został dnia 22. bm. do wysłania pierwszym mężom zaufania oddziałów Związku Polaków w obwodzie policyjnym Bochum — pisma następującej treści:

Ostre pogotowie bryt. sił powietrznych na wschodnim wybrzeżu Anglii

Londyn. — „Daily Mail” donosi, że zarządzone zostały wzmożony stan pogotowia brytyjskich sił powietrznych na wschodnim wybrzeżu Anglii. Zarządzenie to spowodowane zostało — przez wielokrotnie podejmowane w ostatnich tygodniach loty niemieckich samolotów wojskowych, docierające do

brzegów Anglii na odległość mniejszą niż 3 mile. Samoloty te dokonują swych lotów pojedynczo lub grupami na znacznej wysokości, przekraczając dozwoloną granicę wód terytorialnych. M. in. dokonane zostały takie przeloty nad ujściem Tamizy i Humber.

Wybuch na głównym dworcu w Londynie

Bomba irlandzkich terrorystów — przechowana była jako bagaż

Londyn. (PAT). Wczoraj, gdy Izba Gmin prowadziła dalszą dyskusję nad projektem ustawy o rozszerzeniu pełnomocnictwa policji dla zwalczania akcji terrorystów irlandzkich, nastąpił nowy wybuch, największy z dotychczasowych.

Stało się to na stacji londyńskiej Kings Cross — głównym dworcu, z którego odchodzą pociągi na północ Anglii i do Szkocji. Wybuch nastąpił o godz. 14 w przechowalni bagażowej, znajdującej się na jednym z peronów.

Jak dotychczas ustalono, zostało rannych 16 osób, w tym 6 kobiet. Jedenastu rannych przewieziono do szpitala; stan zdrowia jednej osoby budzi poważne obawy. Wybuch nie spowodował jednak przerwy w rozkładzie jazdy.

Premier Chamberlain zawiadomił o wybuchu Izbę Gmin w toku debaty, co prawdopodobnie przyczyni się do tego, że projekt ustawy uchwalony zostanie w przyspieszonym tempie przez — wszystkie trzy czytania.

Plan wysadzenia w powietrze parlamentu.

Londyn (PAT). „Scotland Yard”

wykrył plany terrorystów „Irlandzkiej Armii Republikańskiej”, — z których wynika, iż w czasie od 5 do 7 sierpnia planowane było wykonanie licznych zamachów w Londynie i na prowincji.

M. in. terroryści irlandzcy, jak wynika ze znalezionych dokumentów zamierzali dokonać zamachu na parlament.

Reorganizacja armii hiszpańskiej

Burgos. — Generał Franco opublikował dekret o reorganizacji armii. Zostanie utworzonych 8 korpusów armii, obejmujących 24 dywizje. Korpusy armii będą rozdzielone między następujące miasta: Madryt, Sewilla, Walencja, Barcelonę, Saragossę, Burgos, Va-

lladolid i La Coruna. Marokko otrzyma dwa korpusy. Na czele każdego z nich stać będzie generał, będącym równo cześnie szefem wojskowym całej prowincji. Dekret nie dotyczy wysp Kanaryjskich i Balearskich, dla których zostaną wydane osobne zarządzenia.

Na Riwierze francusk. szaleje pożar lasów

Paryż. — Od kilku dni szaleje pożar lasów na zapleczu Riwiery francuskiej. Olbrzymie przestrzenie lasów pinjowych padły już ofiarą pożaru. W okolicy Tulonu zdołano powstrzymać szybko rozszerzający się pożar, natomiast ogień posuwa się w kierunku Nicei i Marsylii. Komunikacja na gościńcach z Paryża i Marsylii do Nicei jest zagrożona.

Straszliwa posucha w Ameryce

Nowy Jork. — Wielkie susze, panujące od 25 dni we wschodniej części Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, powodują znaczne szkody, w apalach i w ogrodach licznych okręgów. W stanach Pensylwanii, New Jersey i Nowego Jorku zanotowano setki pożarów w lasach. Brak wody odczuwać się daje we wszystkich okolicach. Wiele rzek zupełnie wyschło.

„Na zarządzenie „Geheime Staatspolizei” w Bochum nie wolno Panu opuszczać swojej miejscowości zamieszkania bez poprzedniego zezwolenia wyżej wymienionej władzy.”

Zarządzenie to dotyczy tylko mężów zaufania, a nie dotyczy członków rodzin ani też członków Związku Polaków.

Do powyższego prosimy się zastosować, w przeciwnym bowiem razie może się Pan narazić na nieprzyjemności.”

Zarządzenie to dotyczy również — wszystkich pracowników męskich i żeńskich, zatrudnionych w biurze Dzielnicy III Związku Polaków w Niemczech z kierownikiem tejże Dzielnicy na czele.

Kto korzysta na wojnie chińsko-japońskiej

Okazuje się, że na ciągnącej się od dawna wojnie chińsko-japońskiej najlepsze interesy robią fabrykanci aparatów i przyborów fotograficznych. Oto dane statystyczne ogłoszone przez pismo „Les Echos”: od chwili wybuchu zatargu chińsko-japońskiego sprzedaż klisz fotograficznych powiększyła się o 50%, sprzedaż papieru fotograficznego o 80%. Roczna sprzedaż taśmy filmowej wzrosła z 600.000 metrów do 30 milionów! Tłumaczy się to zwiększonym popytem na filmy dokumentalne oraz koniecznością dokonywania licznych zdjęć lotniczych.

Ambasador turecki w Warszawie

Ankara. (PAT). Anatolijska agencja telegraficzna donosi urzędowo: Pośel turecki w Brukseli — Kemal Husnu Taray mianowany został ambasadorem w Warszawie.

Hitler nosi stalowe koszulki

może dlatego, żeby go nazwać „żelaznym kanclerzem

Berlin. — Niemcy są rozczarowani londyńską wizytą księcia regenta Pawła, która posiada w tym roku ze względu na napiętą sytuację międzynarodową swą wymowę. W Berlinie myśli się z żalem o wspaniałym przyjęciu zgotowanym przedstawicielowi jugosłowiańskiego domu królewskiego. Władze Trzeciej Rzeszy wysiliły się, by wszystkie dni pobytu gościa jugosłowiańskiego w ich stolicy były odpowiednio wypełnione. Głównym punktem pokazów były urządzenia policyjne, z których Berlin jest tak dumny. Zdemonstrowano więc księciu Pawłowi os-

tatnie „koszulki“ z drutu stalowego, — chroniące rzekomo przed kulami. Koszulkę taką, jak zapewniano w otocze-

niu księcia, nosi sam kanclerz Hitler. Wódz hitlerowski wkłada ją zawsze, gdy udaje się na publiczne występy.

Zwłoki ks. arcybiskupa Roppa spoczną w kaplicy Szoldrskich

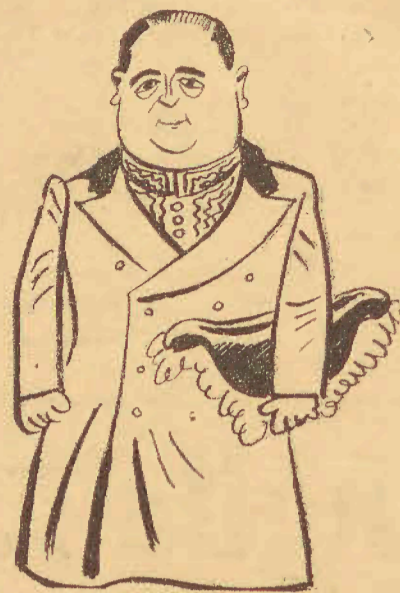
Zwłoki zmarłego metropolity mohylowskiego spoczną w archikatedrze poznańskiej, w podziemiach kaplicy Szoldrskich, gdzie pochowani są arcybiskupi gnieźnieńscy - poznańscy. Zgodę na to wyraził J. Em. ks. kardynał Prymas Hlond.

Przygotowania do pogrzebu arcybiskupa Roppa spoczywają w rękach ks.

infułata Rucińskiego.

Na piątkowy pogrzeb spodziewany jest w Poznaniu liczny zjazd biskupów i duchowieństwa z całej Polski.

Ks. Kardynał Prymas Hlond nie będzie mógł uczestniczyć w pogrzebie, ponieważ jako legat papieski wyjeżdża w czwartek po południu na Kongres Chrystusa Króla do Lubljany.



Guariglia.

Ambasador włoski w Paryżu

Miło żyć w Kłajpedzie

Kłajpeda. — W związku z rozporządzeniem władz niemieckich, aby do 1 sierpnia wszystkie lity znajdujące się jeszcze w kraju kłajpedzkim wymienione zostały na marki niemieckie, przewidujące dla opornych surowe kary, rozwinęło się na terenie całego kraju niesłychane szpiegostwo i wzajemne doniesienia. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że władze niemieckie sowiec oplacają swoich „informerów“. Jednocześnie w obawie, aby mieszkańcy kraju kłajpedzkiego na własną rękę nie młócili zboża i nie produkowali masła itd. władze wydały rozporządzenie, — nakazujące zapłombowanie wszystkich młocarń, młynów prywatnych, centrifug, wiatraków itd.

Trzymają się teraz w przyzwoitej odległości od granicy polskiej

Gdańsk. — Zakomunikowana senatowi gdańskiemu decyzja rządu polskiego, polecająca organom polskiej — straży granicznej natychmiastowe użycie broni w razie naruszenia granicy przez strażników gdańskich, dała już pozytywny rezultat. Celnicy gdańscy oraz członkowie SA trzymają się odtąd w odpowiedniej odległości od granicy polskiej.

Jak donoszą z Gdańska, wielu Niemców, przybyłych z Trzeciej Rzeszy i pełniących służbę na granicy polskiej, wyraziło swoje zadowolenie z powodu tego polskiego zarządzenia.

W związku z tym daje się zauważyć wielkie rozgoryczenie wśród hitlerowców, którzy chcą wykazać swoim towarzyszom z Rzeszy, że należy być gotowym do wszelkich ofiar, jednakże

ci wolą żyć w bezpieczeństwie.

Podobną zmianę nastrojów można stwierdzić wśród Gdańszczan, którzy również są bardzo zadowoleni z ostatniego zarządzenia rządu polskiego.

Robotnicy jugosłowiańscy nie mogli wytrzymać w Niemczech

Białogród. — Prasa jugosłowiańska donosi, że z Niemiec powróciła do Jugosławii grupa robotników jugosłowiańskich, którzy byli zatrudnieni przy budowie autostrady w dawnej Austrii.

Zastępcza służba wojskowa do 50 lat

Warszawa. — Ukazało się wyjaśnienie ministra spraw wewnętrznych, wydane w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych w sprawie powoływania do zastępczej służby wojskowej na odbywanie robót przymusowych. Do prac tych mogą być powoływani mężczyźni do lat 50.

Robotnicy powrócili przed wygaśnięciem kontraktów, z powodu złego odżywiania i niemożności wysyłania do kraju zarobionych pieniędzy. Wszyscy robotnicy jugosłowiańscy w Niemczech chcieliby powrócić, ale władze niemieckie starają się uniemożliwić ich wyjazd, ponieważ masowe opuszczenie robót przez Jugosłowian mogłoby stać się szkodliwą propagandą dla robotników miejscowych.

Brutalność Japończyków

Hankau. — Japoński posterunek marynarki dotkliwie pobił oficera marynarki amerykańskiej niejakiego Ba-

kera, pełniącego służbę na kanonierce Guam. Najwidoczniej przyczyną incydentu jest to, że Baker szedł ulicą w miejscu nie przeznaczonym dla — przechodniów. Spodziewają się, że incydent będzie miał konsekwencje dyplomatyczne. Baker po 4-ro godzinnym areszcie miał na sobie liczne obrażenia.

Rodzina zbiegła z Czech

Wilno. — W Wilnie aresztowano zbiegłą z Czech rodzinę żydowską, — składającą się z 4 osób. Zbiegowie zamierzali przedostać się nielegalnie na Lotwę do swoich rodzin. Zatrzymanych odesłano do Cieszyna, skąd będą wysiedleni z powrotem do Czech.

J. I. KRASZEWSKI

BRÜHL

powieść historyczna — z I-szej połowy 18 wieku

35

(Ciąg dalszy).

Zapomnieli się tak oboje, że ich nawet ostrożnie otwierające się drzwi, które rymy Watzdorf wszedł, nie rozbudziły, gdy u nich groźna, ponura, blada i gniewna pokazała się twarz matki. — Weszła ona i stanęła jak osłupiała, — widząc córkę z mężczyzną, którego poznać nie mogła... Gniew słowa wyrzec jej nie dawał; z osłupienia wychodząc, posunęła się krok i, nim ją spostrzeżono, szarpnęła za rękę Watzdorfa. — Wzrok jej straszny był, usta drżały; Frania podnosząc oczy, zobaczyła to piorunujące oblicze matki przed sobą. Nieprzerazona nim jednak, z wolna cofnęła się krok tylko, gdy Watzdorf machinalnie ręką szukał szpady, jeszcze nie widząc, kto ich nadszedł.

Dopiero zwróciwszy się, gdy ujrzał

hrabinę, stanął błądliwy i milczący jak winowajca, na uczynku pochwycony.

W. ochmistrzyni w gniewie odezwać się nie mogła, chwyciła powietrze, cisnęła pierś ręką, a drugą wskazywała nakazująco drzwi.

Watzdorf wprzód jednak, nim spełnił ten rozkaz, schylił się do ręki Frani, która się wyciągnęła ku niemu, i przyłożył ją do ust, w chwili, gdy matka mu ją wydarła, stanęła, zasłaniając córkę i cała trzęsła się, wciąż drzwi pokazując ręką. Krystjan spojrział na bladą hrabiankę i wyszedł powoli. Ochmistrzyni padła na kanapę... Frania pozostała, jak posąg zimna i obojętna, twarzyczka jej tylko bladocią się okryła. Hrabianie z gniewu łzy spłynęły po twarzy.

— Bezwstydna! — zawołała — do tegoż więc doszło, że w swoim mieszkaniu pozwalasz sobie dawać schadzki mężczyznom! w obliczu całego dworu!

— Bo go kocham! — odpowiedziała chłodno córka — tak, kocham go!

— I śmiesz mi to mówić! wyrodna!

— Dlaczegożbyś nie miała mówić, co czuje?

Hrabianka łkała, milcząc.

— I myślisz, że ja na to pozwolę? że dla tej głupiej miłości, dla tego chłystka, które jest ledwie cierpią, na

dworze, twoją przyszłość poświęcę? — Nigdy w świecie!

Frania usiadła na krześle naprzeciw niej, ze stojącego na stole bukietu — wzięła machinalnie jeden i do ust go podniosła.

Zimna, szyderska rezygnacja biła z jej twarzy, spojrzenie matki spodziewało się innego wrażenia i cofnęło, przełękłe.

Frania wciąż kwiatek gryząc, zdawała się gotową na wysłuchanie wszelkich wyrzutów, jakie się matce czynić jej podobało.

To milczenie prawie pogardliwe — dziecka, gniew jeszcze większy wzniecało w hrabinie. Zerwała się z siedzenia i wielkimi krokami chodzić poczęła po pokoju.

— Jeśli Watzdorf waży się jeszcze raz zbliżyć, przemówić, spojrzeć na ciebie, biada mu! Padnę do nóg pani, powiem Sułkowskiemu, zamkną go na wieki!

— Nie spodziewa się, ażeby się na to naraził — odezwała się hrabianka — właśnie mi dziś wszelką nadzieję odejęła: powiedziałam mu, że sobą nie władnę, że mną, jak niewolnicą rozporządzą, że pójdę, za kogo mi każe, ale jego kochać będę...

— Mnie to śmiesz mówić!...

— Jeszcze raz mamie powtórzę. Jestem otwartą, mówię, co myślę. Ten, co się ze mną ożeni, będzie wiedział, — czego się ma po mnie spodziewać.

— Milcz! — przerwała groźnie hrabianka. — Szłam ci o szczęściu oznajmić, a znalazłam wstyd i hańbę!

— Mnie nawet oznajmować nie potrzeba o tym, o czym wiem dobrze. — Sułkowski żonaty, więc zapewne — przeznaczoną jestem za żonę drugiemu ministrowi króla, Brühlowi. Tegom się oddawna spodziewała. Rzeczywiście, szczęście to wielkie.

— Większe, niżeliś zasłużyła — odpowiedziała matka. — Cóż możesz mieć przeciw temu najmilszemu, najrozumniejszemu z ludzi?

— Nic, a nic, jest mi tak obojętny, jak najgłupszy i najbrzydliwszy. — On, inny, wszystko mi jedno, jak tylko nie ten, którego kocham.

— Nie mów mi nawet, nie waż mi się wspomnieć jego imienia: ja go nie nawidzę. Jeśli się ośmieli krok uczynić, zginię!

— Przestrzegę go — zimno odparła Frania — nie chcę, by zginął; — chcę, by się za mnie zemścił.

(Ciąg dalszy, nastąpi).

Jak powitano ang. parę królewską pod pawilonem polskim w Nowym Jorku?

O ciekawym szczególe z pobytu angielskiej pary królewskiej na wystawie światowej w Nowym Jorku donosi nam nasz korespondent nowojorski:

W sobotę, dnia 10 czerwca br. o godz. 4,20 para królewska opuściła pawilon brytyjski. Droga wyjazdowa orszaku królewskiego prowadziła tuż obok pawilonu polskiego, odległego od pawilonu brytyjskiego zaledwie o 100 kilkadziesiąt metrów. Przed pawilonem polskim zebrały się tysiączne rzesze rodaków, aby ujrzeć po raz pierwszy w życiu władzę brytyjską.

Pragnąc zwrócić uwagę pary królewskiej na pawilon polski korespondent nasz poddał myśl wykonania hejnału mariackiego w chwili przejazdu orszaku królewskiego. Dyrektor pawilonu p. Rozwadowski posłał więc trębaczowi p. Tadeusza Maksymowicza na dach pawilonu po prawej stronie „złotej wieży“.

Oddział kawalerii podjeżdża pod pawilon polski i nagle rozlega się rozkaz „stańcie“ w chwili, gdy trębacz

rozpoczyna grać. — Hejnał mariacki rozlega się dźwięcznie nad tysiącami głowami rodaków i nad orszakiem królewskim, którego pochód na chwilę zastygł w głębokim milczeniu. Samochody, wiozące parę królewską i jej otoczenie, zatrzymały się, para monarsza wstaje oddając hołd pomnikowi króla Władysława Jagiełły, trzymającego skrzyżowane nad głową dwa miecze krzyżackie. Zwłaszcza na twarzy królowej Elżbiety widać głębokie przejęcie. Po chwili samochody

ruszyły, a trębacz powtarzał hejnał mariacki, aż ostatnie powozy minęły.

To powitanie angielskiej pary królewskiej, nieprzewidziane protokołem, zrobiło bardzo miłe wrażenie jako gest, świadczący o wysokiej kulturze polskiej i uczuciach przyjaźni dla wielkiego narodu angielskiego.

Zaznaczyć należy, iż pawilon polski nadal budzi wielkie zainteresowanie na wystawie. Zwiedziło go już ponad pół miliona osób.

—O—

Przykładne ukaranie socjalisty

Sroda. — Na wokandzie Sądu Okr. z Poznania na sesji wyjazd. w Srodzie pod przewodnictwem s. o. Karczewskiego znalazła się sprawa socjalisty Andrzeja Szopnego, zamieszkałego stale w Srodzie. Prok. Garszyński oskarżał Szopnego o przestępstwo z art. 111 par. 2 k. k., którego Szopny dopuścił się w czasie przemówienia na publicznym zebraniu przedwybor-

czym w dniu 19 stycznia r. b. Znieważył mianowicie w wiele obraźliwych słowach przedstawicieli dyplomatycz. Japonii i nar. Hiszpanii, którzy uczestniczyli w pogrzebie R. Dmowskiego.

Po przesłuchaniu świadków, sąd — skazał osk. Andrzeja Szopnego na — rok bezwzględnej więzienia i 400 zł grzywny.

Ukarany Szopny sprawuje mandat radnego miejskiego z ramienia f. zw. „Błoku Robotniczo-Rzemieślniczego“.

—O—

Groźny wybuch kotła w Łodzi

Wczoraj w zakładzie masarskim Kijaka przy ul. Głównej 26 w Łodzi z nieustalonych bliżej przyczyn nastąpił wybuch kotła parowego do gotowania wędlin.

W chwili wybuchu w warsztacie — znajdował się czeladnik Paweł Szymaniak, który doznał ogólnych ciężkich poparzeń i po opatrzeniu w stanie groźnym odwieziono go do szpitala.

Wybuch spirytusu na rynku w Łodzi poparzył 8-letnią dziewczynkę

Straszny wypadek wydarzył się na Czerwonym Rynku przy ul. Rzgowskiej w Łodzi. Na rynku ulokowała się Zofia Szymczak, która demonstrowała gotowanie kawy firmy „JAWA“. Gotowanie odbywało się na maszynie spirytusowej. Wokoło Szymczakowej zebrały się kobiety oraz dzieci celem skosztowania próbki kawy.

W pewnym momencie z nieustalonych dotychczas przyczyn nastąpił — wybuch spirytusu na twarz stojącej blisko 8-letniej Genowefy Kirsz. Dziewczynka odniosła straszne poparzenie —

Zgon jednej z ostatnich

Z Lens we Francji donoszą, że zmarła tam w wieku lat 81 Katarzyna Żołnierkiewiczowa, jedna z ostatnich uczestniczek walki o szkołę polską we Wrzesznie. Władze niemieckie w czasie znanych zajęć, nie mogąc przełamać oporu dzieci, karały również rodziców. Wśród nich znajdowali się również Józef i Katarzyna Żołnierkiewiczowie, — których sąd w Gnieźnie skazał na 9 miesięcy więzienia. Żołnierkiewiczowie pozostawili na czas pobytu w więzieniu siedmioro dzieci. Kiedy wracali z więzienia dziatwa wrzesińska zgotowała im owację i na powitanie zaśpiewano — „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Od roku 1924 Żołnierkiewiczowa bała u swego syna w Lens.

Szkoli się zawodowo inwalidów wojennych

w Poznaniu

Szkolenie zawodowe lub przeszkolenie inwalidów, celem podniesienia, lub odzyskania przez nich dawniejszych — zdolności do pracy, odbywa się w Poznaniu w państwowym zakładzie szkolnym dla inwalidów wojennych, który posiada we własnej administracji warsztaty krawieckie, stolarskie i siodlarskie oraz prowadzi 1-roczy kurs handlowy. Etat zakładu wynosi obecnie 100 uczniów.

Niemcy tworzą urząd dla zwalczania niebezpieczeństwa palenia tytoniu i picia alkoholu

W Niemczech powołano w tych dniach do życia specjalny urząd Rzeszy dla zwalczania niebezpieczeństwa palenia i picia. Centrala urzędu, mającego swoje komórki na terenie całych Niemiec, znajduje się w Berlinie.

Walka przeciw obu tym niebezpieczeństwom prowadzona będzie drogą odpowiednich wystaw, literatury itp.

Sądymy, że heroldem tej nowej akcji winien być p. min. Ueobbels.

Strajk polskich robotników w niemieckiej bekoniarni

W bekoniarni firmy Moeller w Brodnicy wybuchł strajk robotników z powodu niewypłacania zaległych zarobków. Zaległości robotnicze w tej bekoniarni dosięgły ostatnio cyfry 35.000 złotych. Poza tym strajkujący domagają się przyjęcia z powrotem do pracy zwolnionych robotników Polaków, w których miejsce właściciel bekoniarni przyjął Niemców. Liczba

strajkujących wynosi 70 osób.

Należy zaznaczyć, że właściciel bekoniarni, Moeller, bierze czynny udział w pracy organizacji niemieckich Zwolnienie robotników Polaków jest faktem, nie wymagającym komentarzy, i niezależna opinia na Pomorzu domaga się wkroczenia w te sprawy władz administracyjnych.

—O—

Buta hitlerowców na Litwie

Kowno. — Zhitleryzowana mniejszość niemiecka na Litwie zachowuje się coraz bardziej prowokacyjnie wobec państwa litewskiego. Organ hitlerowców litewskich „Deutsche Nachrichten für Litauen“ przybrał ton wysoce protekcyjny w stosunku do prasy litewskiej, dając do zrozumienia, że w razie nieuwzględnienia postulatów — „Kulturverbandu“ można się spodzie-

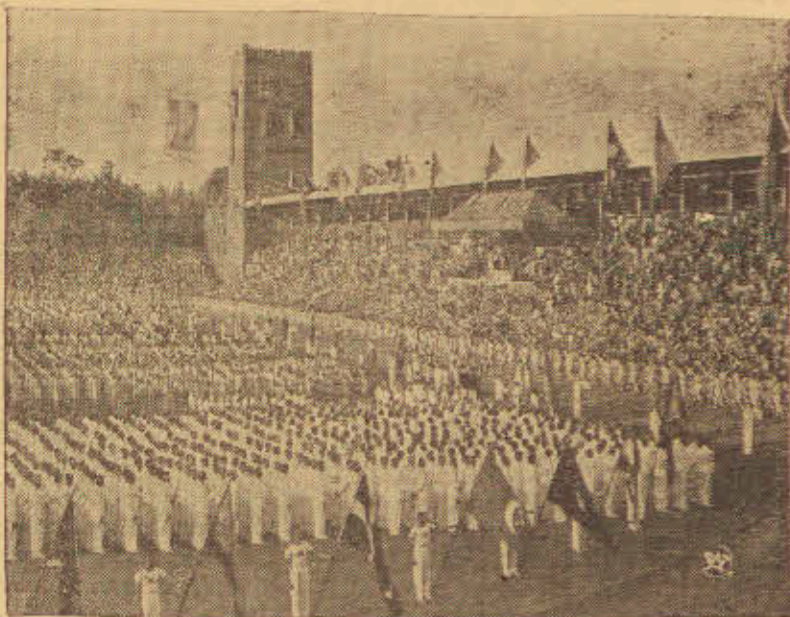
wać przykrych konsekwencji ze strony Berlina. Tego rodzaju wystąpienia mnożą się od chwili ustanowienia przez Berlin nowego Fuehrera „Kulturverbandu“ w osobie Oskara Reicherta.

Jak wynika jednak ze stanowiska prasy litewskiej i reakcji kół politycznych, rząd gen. Czerniusa nie dopuści do panoszenia się agentur hitlerowskich na Litwie.

Pierwszy pokaz polskich gimnastyków na Lingladzie w Sztokholmie



Na stadionie Alviksnallen w Sztokholmie odbył się w obecności około 5.000 widzów pierwszy pokaz polskiej reprezentacji gimnastycznej na igrzyskach, zorganizowanych w 100-ną rocznicę twórcy gimnastyki szwedzkiej Linga. Pokaz ten swą swą obecnością zaszczycił król Gustaw V. Reprezentacja Polski powitana została niezwykle serdecznie przez publiczność. Na zdjęciu — król Gustaw V z rodziną przyjmując defiladę uczestników Igrzysk gimnastycznych na stadionie w Sztokholmie



Fragment z defilady przedstawicieli 37 krajów, które brały udział w igrzyskach gimnastycznych

Wiadomości z bliska i z daleka

Porzucony niedopałek papierosa spowodował pożar

Wolsztyn. — We wsi Rataje, powiatu wolsztyńskiego powstał w zagrodzie rolnika Józefa Rzepey, pożar, którego pastwą padła drewniana stodoła, kryta sło-

ną. Stodoła spłonęła doszczętnie, a w niej narzędzia rolnicze, oraz zmagazynowane zboże i siano. Dzięki sprzyjającym warunkom pożar wkrótce przemieścił się na stodołę sąsiada Wilhelma Haakego, a z niej na szopę i chlew. W stodole Haakego spłonęły narzędzia rolnicze oraz ziemiopłodny — w szopie 14 uli z pszczołami, a w chlewie 8 świń. Pożar naraził obu rolników na straty, dochodzące do 8 tys. zł.

Prowizoryczne dochodzenia wykazały, że pożar powstał prawdopodobnie wsku-

tek niedbałego porzucenia niedopałka od papierosa przez któregoś z mieszkańców spalonych gospodarstw, na siercie słomy, leżącej pomiędzy stodołami obu pogorzalców. Obaj poszkodowani byli ubezpieczeni, tak, że częściowo pokryje straty ubezpieczenie.

W akcji ratowniczej wzięły udział straż pożarna z okolicy w liczbie 8, w tym zmotoryzowana Straż Pożarna z Grodziska. —

rozprzestrzenił się z wielką gwałtownością. Spłonęła stodoła oraz owczarnia, a wraz z nią 137 owiec, około 30 wozów siana oraz wiele narzędzi rolniczych.

Odciski i zgrubienia skórne

gubiesz bezboleśnie używając niezawodny środek „REKIN“ - poleca

DROGERIA i PERFUMERIA

JERZY WEIGT - Leszno

ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego

Pod pozorem ożenku

wyludził 207 zł

Poznań. — Antonina Florych zgłosiła, że w czerwcu 1938 r. zapoznała się z mężczyzną, podającym się za Koniecznego, który za obietnicą ożenku wyludził od niej 207 zł.

Jak ustalono, nie nazywa się on Konieczny, tylko Brzeziński Jan.

Radioprogram

Piątek, 28. lipca.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń: „Kiedy rano wstają zoroze.“ 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 7,35 Muzyka poranna. 8,15 Kłopoty i rady: „Niedocenione skarby“ — dialog. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 14,45 „Przerwane wakacje“ — powieść mówiona dla dzieci. 15,00 Muzyka popularna. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Dz. popołudniowy. 16,10 Pogadanka aktualna. 16,20 Chór Opery „La Scala“ w Mediolanie. 16,45 Rozmowa z chorymi. 17,00 Muzyka do tańca. 18,00 „Opowieść o Schubercie“. 19,00 „Ze starożytności bajecznej“. 19,20 Chyła Biura Studiów. 19,30 „Przy wieczery“. 20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Audycje informacyjne. 21,00 „Polskie radio w gościnie u Pomorza“. Transm. z Gdyni. 21,50 „Walter Scott“ — portret literacki. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

6,56 Pieśń poranna. 8,35 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 13,00 Wiadomości bieżące. 13,05 Przegląd giełdowy. 13,15 Nowości repertuarowe. 17,00 Pieśniarze Ameryki. 17,30 Zespoły amatorskie grają. 17,55 Nasze wycieczki. 20,25 Skrzynka rolnicza. 20,35 Wiadomości sportowe lokalne.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19,15 Sofia. „Wesele Figara“ — opera. 21,00 Wieża Eiffla. Koncert kameralny. — 21,10 Oslo. Recital fortepianowy. 23,00 Radio Paris. Utwory J. S. Bacha.

CEDULA URZĘDOWA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ

Poznań, 26. 7. 1938	
Pszonica	19.50—20.00
Zyto	12.75—13.00
Jęczmień 678-678 g-l.	—
Jęczmień 700-720 g-l.	—
Owies stand. I	—
Owies stand. II	—
Mąka pszen. gat. I wyc. 0-35 pr.	40.00—42.00
Mąka pszen. gat. I 0-50 proc.	37.25—39.75
Mąka pszen. gat. II 0-65 proc.	34.50—37.00
Mąka pszen. gat. II 35-65 proc.	30.25—32.75
Mąka pszen. gat. II 50-65 proc.	27.75—28.75
Mąka pszen. gat. II 35-50 proc.	33.25—34.
Mąka pszen. gat. II 50-60 proc.	28.75—29.75
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc.	26.25—27.25
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	24.50—25.25
Mąka żytnia gat. IAG-65P proc.	23.00—23.75
Mąka ziarna superior w-l. w.	33.00—36.00
Otręby pszenne grube stand.	11.75—12.25
Otręby pszenne srebrne stand.	10.00—11.75
Otręby żytnie stand.	10.00—11.00
Otręby jęczmień	11.50—12.50
Kubla żółty	15.50—16.00
Łubia niebieski	13.75—14.25
Seradela	00.00—00.00
Makuchy lniane w tafłach	25.00—26.00
Makuchy rzepakowe w tafłach	12.75—13.75
Siano zwykłe luzem	5.00—5.50
„ zwykłe prasowane	6.10—6.50
„ nadnoteckie luzem	5.50—6.00
„ nadnoteckie prasowane	6.50—7.00
Słoma pszenka luzem	1.50—1.75
„ pszenka prasowana	2.25—2.50
„ żytnia luzem	1.75—2.00
„ żytnia prasowana	2.75—3.00
„ owsiana luzem	1.75—2.00
„ owsiana prasowana	2.25—2.50
„ jęczmień luzem	1.50—1.75
„ jęczmień prasowany	2.00—2.25

Znowu nielegalne przetrzymanie żydów do Polski

Wolsztyn. — Na odcinku granicznym koło Marianic w powiecie wolsztyńskim przytrzymano dwóch żydów: Wolfa Kasiera, lat 48, zamieszkałego ostatnio w Hamburgu, oraz Mojżesza Hedlicha, lat 34, również zamieszkałego ostatnio w Hamburgu, których władze niemieckie przetrzymały w drodze nielegalnej przez „zieloną granicę“ do Polski. Obaj żydzi nie posiadali przy sobie żadnych dokumentów.

W taki sposób Niemcy pragną pozbyć się żydów, nie przestrzegając w tym względzie zawartych z Polską umów.

Upadając na bruk poranił się dotkliwie

Szamotuły. — Jadący na motocyklu p. Sylwester Głon, pracownik firmy Jan Stelmazyk w Szamotulach, jadąc ulicą, śliznął się i upadł na bruk. Bezprzytomnemu udzielili pierwszej pomocy przechodnie. W szpitalu stwierdzono u p. Głona złamanie prawego łokcia, podstawy czaszki oraz kontuzji twarzy. — Stan jego jest groźny.

Bezczelny złodziej

Szamotuły. — Podczas chwilowej nieobecności domowników włamnął w niedzielę do parterowego mieszkania p. Marcina Rogowicza, złodziej. Gdy p. Rogowicz wrócił do domu, zastał tam nieproszonego „gościa“, a na zapytanie, co tu porabia, oświadczył beczelnie, że poszukuje pieniędzy. Prosił, by go nie oddawano policji, bo był już kilkakrotnie karany za kradzież. Ponieważ zamierzano przywołać policję, — złodziej rzucił się do kuchennego okna, otworzył je nagle i wyskoczył na podwórza, ulatniając się.

Nieszczęśliwy wypadek

Czarnków. — Robotnik Stanisław Górny z Czarnkowa zajęty pracą w kopalni żwiru w Walkowicach, dostał się nieszczęśliwie w tryby, t. zw. „wiader“, które pochwytyły jego lewą rękę i zdruzgotały na miazgę. Ponadto lewy bok ciała uległ zniekształceniu.

Nieszczęśliwego w stanie bardzo groźnym przewieziono do szpitala.

Śmierć od zatrucia

Ostrów. — W Dębogórze pod Koźminem zmarł po zjedzeniu większej ilości kiełbasy Wojciech Moczydlarz.

Jak wykazały badania w czasie przeprowadzonej sekcji zwłok — śmierć nastąpiła wskutek zatrucia się mięsem.

Biadki będą miały kościół

Ostrów. — Nowy kościół w Biadkach otrzymał ostatnio dzięki staraniom ks. prob. Józefa Kalfuzi wieżę, a mury kościelne stanęły już w całej okazałości. Jeszcze w bieżącym roku pokrytą zostanie budowlą dachem. O ile ofiarność parafian nie zawiedzie, będą w przyszłym roku kontynuowane prace wewnątrz kościoła.

Motocyklista poranił się

Strzelno. — Nieszczęśliwemu wypadkowi podczas jazdy na motocyklu uległ niej. Marian Młewczyk z Kruszewicy. Nieszczęśliwy podczas mijania samochodu wjechał w piasek, a straciwszy panowanie nad kierownicą, wywrócił się, wskutek czego doznał ogólnych obrażeń. Umieszczono go w szpitalu.

Gorgonowa odsiaduje karę w Poznaniu

Poznań. — Bohaterka smutnej tragedii w Brzuchowicach pod Lwowem, Rita Gorgonowa, odsiaduje karę w więzieniu w Poznaniu. Jej kara kończy się na początku 1941 r.

W więzieniu zachowuje się ona wzoro-

wo, przy czym nie cierpi swych towarzyszek, więźniarek, chętniej przebywając w jak największym osamotnieniu.

Jak wiadomo, przez kilka lat Gorgonowa odbywała karę w więzieniu kobiecym w Fordonie.

Spadł z wozu i poniósł śmierć

Gniezno. — Podczas zwożenia zboża do stodoły w wiosce Pakszyn rolnik 69-letni Józef Huryszyn uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Z pola Huryszyn wracał na wozie naładowanym wysoko zbożem i w

pewnym momencie wóz wpadł na dziurę, skutkiem czego przechylił się. Podczas upadku Huryszyn uderzył głową o kamień, i poniósł śmierć na miejscu. Na miejsce wypadku przybyła policja wrzesińska.

18 rolników otrzymało osady rolne

Gniezno. — W Arcugowie w pow. gnieźnieńskim odbyła się procektacja przekazania osad rolnych 18 rolnikom. W uroczystości wzięli udział starosta Kasprzak, sekretarz PTKR. Perlik i i. Do zebranych osadników przemówił starosta Kas-

przak, oddając im działki pod opiekę oraz życząc im powodzenia. Poświęcenia poszczególne osady dokonał ks. dziekan Szlachta. Ogólny obszar rozparcelowanych osad wynosi 170 ha.

Nie mając wyjścia - udaje wariata

Gniezno. — Przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie odbyła się rozprawa apelacyjna przeciwko rzekomemu hrabiemu Rzewuskiemu, który za sianie defetyzmu oraz za obraze armii polskiej został skazany na jeden rok więzienia. Sąd przychylił się do wniosku obrony ściągnięcia akt i orzeczenia o stanie umysłowym Rzewuskiego z zakładu psychiatrycznego w Świecku oraz o dodatkowe orzeczenie psychiatrów dr. Gallona i dr. Bruksakowskiego.

Bankructwo przyczyną śmierci kupca

Równe. — W Równem popełnił samobójstwo przez powieszenie się na sznurze, mieszkaniec Dubna, 32-letni Jon-Bir Grinwald. Grinwald było do r. 1937 właścicielem sklepu bławatnego w Równem. Sklep ten musiał jednakże zlikwidować i przenieść się do Dubna, gdzie widocznie jego przedsiębiorstwo także nie prosperowało.

W tych dniach przyjechał on do Równego, ażeby odebrać od swoich dłużników

należne mu pieniądze. Ponieważ jednak dłużnicy nie dali mu w Równem pieniędzy, Grinwald popełnił samobójstwo, pozostawiając list do policji, w którym podaje przyczyny swego desperackiego kroku: bankructwo.

Wypadek ten wywołał wśród kupieckich sfer Równego bardzo wielkie wrażenie, gdyż Grinwald był znany w tych sferach.

Straszna katastrofa samochodowa

Stanisławów. — Wojewódzki urząd śledczy w Stanisławowie zawiadomiony został o strasznej katastrofie, w której zginął jeden człowiek, a trzy dalsze osoby walczyły ze śmiercią.

Wedle pierwszych wiadomości, jakie w tej sprawie nadeszły do Stanisławowa, na szosie obok Halicza półciężarowy samochód wojskowy pułku lotniczego ze Lwo-

wa uległ rozbiciu. Wskutek wypadku poniósł śmierć na miejscu sierżant nieustalonego nazwiska, a trzech żołnierzy doznało tak ciężkich obrażeń, że w stanie beznadziejnym odstawiono ich do szpitala.

Do tej pory nie ustalono przyczyn tragicznego wypadku.

Zazdrosna żona rozplatała mężowi głowę siekierą

Grodno. — W Grodnie rozegrała się krwawa scena małżeńska. Właścicielka budki z cukierkami Kulikowska rozplatała swemu mężowi 50-letniemu Józefowi, robotnikowi miejskiemu, głowę siekierą. W stanie b. ciężkim przewieziono Kulikowskiego do szpitala miejskiego.

Podobno przyczyną krwawego zajścia

była zazdrość, gdyż Kulikowska podejrzewała męża, że ma przyjaćółkę.

Straszny pożar

Wągrówiec. — W owczarni mającej 1000 sztuk w powiecie wągrowieckim, uderzył w czasie burzy grom. Mimo szybkiej akcji ratunkowej, pożar

Kronika dnia:

28

Piątek

Lipiec

† Innocentego
i Wiktora

Wschód słońca g. 3,50
Zachód słońca g. 19,36
Wschód księż. g. 17,48
Zachód księż. g. 1,44

Czwartek, dnia 27 7 godz. 7 rano:
Temperatura powietrza plus 14,9, wiatr zachodni 4 ms., pochmurno, wiatr. Ciśnienie atmosferyczne 747,9, wilgotność 85 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 20,2, najniższa plus 12,5 Opadu 7,9 mm.

LESZNO

1) Zebranie Zarządu Parafialnej Akcji Katolickiej odbędzie się w czwartek, dnia 27 lipca br. o godz. 8-mej wieczorem w Domu Katolickim.

2) Kącik harcerski. Dodatkowe godziny urzędowe Kom. Hufca odbędą się w czwartek o godz. 4—5 po południu.

3) Bractwo Strzelców Kurkowych w Lesznie. Przypominamy i zapraszamy Szanowne Zarządy i członków Klubów Strzelectwa Sportowego, Stowarzyszeń wojskowych i sportowych, członków Bractwa i wszystkich Miłośników strzelectwa na uroczystość otwarcia nowoczesnej strzelnicy krytej na broń małokalibrową i krótką. Otwarcie nastąpi w sobotę, 29 bm. o godz. 15,30. Dalszy ciąg strzelania w niedzielę 30 bm. począwszy od godz. 15-tej. Cały szereg nagród dla pań, panów i młodzieży, oczekuje zwycięzcy. Zapraszamy uprzejmie. Zarazem donosimy członkom, że w sobotę, po zawodach odbędzie się plenarne zebranie członków Bractwa o godz. 20,30. Czołem! Zarząd.

Koncert

orkiestry m. p. piechoty

W czwartek, dnia 27 bm. koncertuje orkiestra miejscowego pułku piechoty pod batutą por. J. Kłonowskiego przed ratuszem od godz. 16,45 do godz. 18-tej.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

k) „Chopin“. Dziś w czwartek o godz. 20 lekcja śpiewu w szkole przy pl. dr. Metziga. Ze względu na wyjazd do Wolsztyna komplet konieczny.

l) Zebranie Kółka Włościańskie odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 3-ciej po poł. u p. Klary Urbanowej w Wilkowicach. O liczne przybycie prosi Zarząd.

k) KSMZ. 27 bm. g. 8 zbiórka zastępu 6-go w Ognisku.

k) Koło Lesznia. W czwartek 27 bm. o godz. 20,15 zebranie zwyyczajne.

k) K. S. „Polonia 1912“ sekc. boks. Trening 27 bm. g. 20 w ćwiczeni miejsk.

k) Zebranie Kola Samokształc. Młodzieży Stron. Narod. 27 bm. g. 8,15 w świetlicy S. N. ul. św. Mikołaja.

k) KSM. 27 bm. g. 8,15 zbiórka wszystkich drużyn w Ognisku.

k) Ochota. Straż Pożarna i plutony przeciwpożarowe. Czwartek 27 bm. g. 18 ćwiczenia. Zbiórka przy strażnicy miejsciej. Naczelnik.

k) T. G. „Sokol“ oddział piłkarski. Pogadanka I i II drużyny 27 bm. g. 20 Sokolni. Kierownik.

Święciechowa

sa) Zebranie rezerwistów. W niedzielę o godz. 4 po południu odbędzie się w lokalu p. Białasowej zebranie, na które zaprasza się wszystkich rezerwistów zrzeszonych i nie zrzeszonych. Na zebraniu zostanie wygłoszony referat przez delegata Zarządu Powiatowego. Zarząd.

Zakończenie kolonii letniej

w Wyciążkowie, zorganizowanej przez Rodzinę Wojskową

Rodzina Wojskowa ze swą niestrudzoną przewodniczącą p. pułkownikową Wiczerzyńską, przy pomocy miejscowego pułku piechoty, zorganizowała od 1—26 lipca dla 46 chłopców — w tym 38 dzieci

bezrobotnych — kolonie letnie w łasku wyciążkowskim.

Chłopcy zostali umieszczeni w barakach wojskowych. Czas kolonii mijal im według codziennego planu — bawiono się

na świeżym powietrzu i plażowano w pięknie położonym letnisku, do obiadu. Po obiedzie jak zwykle odpoczynek, a potem gry i zabawy do podwieczorku. Pożywienie miały dzieci wymieniane, cztery razy dziennie, składające się z kilku dań.

Wychowawcą był p. Sobkowski, nauczyciel, a opiekunką p. Wilczyńska, przewodnicząca sekcji wychowania młodzieży. Kolonia miała zapewnioną opiekę lekarską w osobie lekarza wojskowego p. podchor. Szczerzaka.

W środę, 26 bm. nastąpiło zakończenie kolonii, na które przybyła między innymi przewodnicząca Rodziny Wojskowej p. pułkownikowa Wiczerzyńska, p. wice starosta Krause, prezes Pow. Komitetu Niesienia Pomocy Dzieciom i Młodzieży p. radca Fr. Nowakowski; z ramienia pułku przybył p. kapitan Szor, a z zarządu Rodziny Wojskowej obecna była p. Dymowska.

Zakończenie odbyło się wspólnym podwieczorkiem, który składał się z mleka i placca, podane były również cukierki, ofiarowane przez firmę „Kanold“.

Po podwieczorku dzieci wystąpiły ze śpiewem i deklamacjami oraz z podziękowaniem na ręce przewodniczącej Rodziny Wojskowej p. pułkownikowej Wiczerzyńskiej.

W przemówieniu swoim p. pułkownikowa Wiczerzyńska podniosła wzorowe zachowanie się chłopców na kolonii i zachęcała do dalszej nauki w szkole, by w przyszłości stał się dobrymi i dzielnymi żołnierzami Polski i podziękowała opiekunowi kolonii za bezinteresownie podjęte trudy.

Na zakończenie przemówił p. radca Nowakowski, dziękując p. Pułkownikowej za zajęcie się losem biednej diatwy, wznosząc okrzyk na jej cześć, skwapliwie podchwycony przez działwę. Wszystkie dzieci zostały odwiezione samochodami do Leszna. Zadowolone i pełne wrażeń, napewno długo nie zapomną, jak miłe były gościnne przez Rodzinę Wojskową i wojsko podczas wakacji na letnisku wyciążkowskim.

Komunikaty Kolejowe:

Z dniem 1 sierpnia 1939 r. wprowadza się bilety wycieczkowe do stacji: Boszkowo i Krzycko Wielkie. Cena biletu wycieczkowego do Boszkowa tam i spowrotem wynosi 1,80 zł, do stacji Krzycko Wielkie 0,80 zł.

Bilety wycieczkowe są ważne tylko w niedziele i święta do 30 września br. Ponadto kasy kolejowe są w posiadaniu nast. kart uczestnictwa:

1) karty indywidualne:
a) Lato na Ziemiach Wschodnich — (stacje do wyboru), zniżka przejazdowa tam — opłata normalna, powrót bezpłatny. Cena karty 3,— zł.

b) Targi Kalwaryjskie, do stacji Kalwaria Zebrzydowska, przejazd tam — opłata normalna, powrót zniżka 75 proc. Cena karty 2,— zł.

c) „Tydzień Bydgoszczy“ przejazd tam

opłata normalna, powrót zniżka 75 proc. Cena karty 2,— zł.

2) ryczałtowe pobyty (z opłaconym 8-dniowym pobylem w pensjonatach)
a) Sławsko i Sianki, przejazd tam zniżka 33 proc., powrót bezpłatny. Cena karty 20,— zł.

b) Lato nad Bałtykiem, do jednej z stacji nadmorskich wraz z opłaconym pobylem i utrzymaniem 8-dniowym. Przejazd tam — zniżka 33 proc., powrót bezpłatny. Cena karty 46,— zł.

Wszelkich bliższych informacji co do zniżek już istniejących jak i będących w projekcie oraz dotyczących jakichkolwiek zjazdów udzielają każdego czasu Kolejowe Kasy jak i Miejskowe Przedstawicielstwo Ligi Popierania Turystyki na dworcu tel. 20 i 223.

Wiadomości z Rydzyny

Skutki nie panowała nad swym językiem. Przed leszczyńskim Wydziałem Karnym Poznańskiego Sądu Okręgowego stawał Franciszek Borowczyk, lat 33 z Rydzyny, oskarżony z art. 127 i 152 k. k. Oskarżony w marcu br. w swojej piekarni uniósł się wobec przedstawicieli Urzędu Skarbowego i znieważył czynnie Urząd Skarbowy i Państwo Polskie. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał Borowczyka na 3 miesiące aresztu. Rozprawie przewodniczył s. o. Kołodziejczak, oskarżał prok. Kłiszczyński.

Mieszkańcy Rydzyny nie będą już jadać świeżych bułek w niedzielę. Nowy inspektor pracy na obwód leszczyński p.

mgr. Włodarczyk zwołał wszystkich samodzielną piekarni do sali posiedzeń w Ratuszu, gdzie w obecności burmistrza wyjaśnił zainteresowanym obowiązujące od 1919 roku ustawodawstwo o ochronie pracy i zakazie pracy w niedziele i święta. Przepisy tych ustaw nie były przez rydzyskich piekarzy respektowane, za co otrzymali oni od nowego inspektora nie miłe im „zaproszenia“ karne i pouczenie o ewentualnych dalszych skutkach na wypadek nie przestrzegania odnosnych przepisów. Tak więc mieszkańcy Rydzyny podobnie do mieszkańców innych miast nie będą mogli jak dotychczas jadać świeżych bułek w niedziele i święta.

Z sali sądowej, 17-letni Franciszek Bąkowski z Rydzyny stawał przed Sądem Grodzkim w Lesznie pod zarzutem kradzieży 10,— zł. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał młodocianego oskarżonego na 2 tygodnie aresztu. — Waldmeyer Józefa, lat 30, w Tworzanicach wprowadził do obiegu handlowego mąkę bez opłacenia od niej podatku, należnego, za co skazany został przez Sąd Grodzki w Lesznie na grzywnę 60,— zł. Rozprawom przewodniczył asesor s. gr. Łatowski.

DĄBCZE

Sprawa napadu i kradzieży w Dąbczu przed Sądem. W dniu 11 czerwca br. na Szymaniaka Jana napadł Urbaniak Stanisław, Urbaniak Franciszka i Szymkowiak Katarzyna, wszyscy z Dąbcza. Urbaniak Stanisław skrepił powrozami ręce Szymaniaka i odebrał mu przemocą kwotę 2,546.— zł, Katarzyna Szymkowiak i Franciszka Urbaniak namawiały go do tej zbrodni. Za powyższy czyn odpowiadał oni przed leszczyńskim Sądem Okręgowym, oskarżeni o zbrodnię z art. 259 k. k. Sąd pod przewodnictwem wice prezesa dr. Zdanowicza skazał Urbaniaka Stanisława na 10 miesięcy więzienia, zaś obie kobiety po 7 miesięcy więzienia.

OSIECZNA

oa) Z życia Pszczelarzy. Zawiadamia się ze zebranie plenarne W. Z. P. oddział Osieczna odbędzie się w niedzielę, dnia 30 lipca br. o godz. 2 po południu w pasiece p. Stefana Szawelskiego w Osiecznie i równocześnie ci członkowie inieczłonkowie, którzy nie zamówili cukru do podkarmiania pszczoł, mogą go zamówić w tym dniu, wpłacając należność. Na to zebranie zaprasza się członków jak i miłośników pszczoł. W razie nie pogody w tej samej pasiece i o tej samej godzinie odbędzie się zebranie w następną niedzielę dnia 6 sierpnia 1939 r. Zarząd.

K. S. K. św. Anny w Lesznie

Kat. Sław. Kobiet im. św. Anny w Lesznie obchodzi w niedzielę, 30 bm. uroczystość patronalną swej Patronki oddzia-



łu, św. Anny. Dnia tego dla wszystkich członkiń K. S. K. w Lesznie odpust zupełny.

Uroczysta msza św. w int. leszczyńskiego oddziału K. S. K. św. Anny i wspólna Komunia św. w niedzielę, 30 bm. o godz. 6,30 u św. Anny. Wspólna spowiedź w sobotę.

ZABOROWO

zoł Uwaga! Dzisiaj, w czwartek, 27 bm. rozpoczyna się w Ognisku KSMZ. w Zaborowie o godz. 20-tej kurs wyrobu napojów chłodzących i płynnych owoców. Kursu udziela p. dyr. Wiertelowa. Udział w kursie dla wszystkich bezpłatny. Jutro, w piątek, zakończenie kursu o godz. 20 i wspólna fotografia.

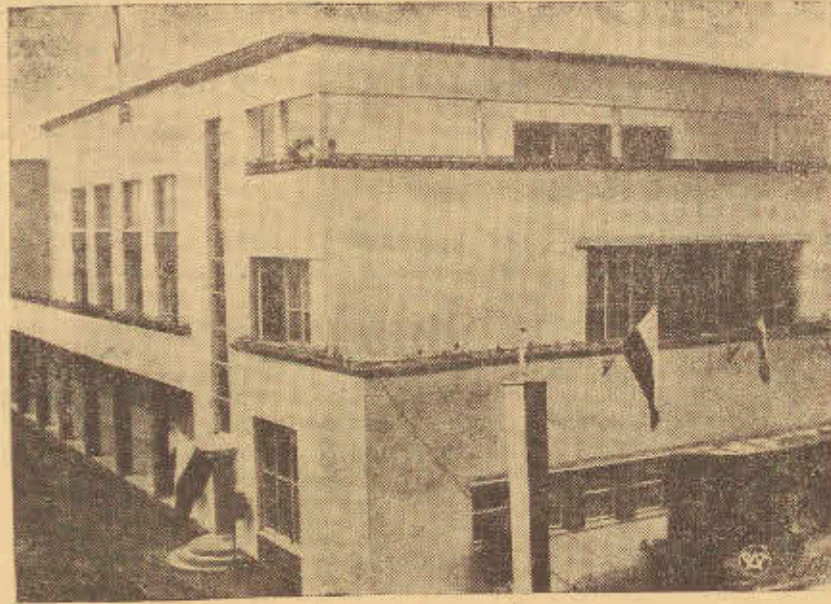
Krzywiń

k) W prastarym Lubiniu, siedzibie Zakonu Benedyktynów odbyła się w ub. niedzielę piękna uroczystość poświęcenia sztandaru powstańców oraz poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik ku czci poległych. Uroczystość zgromadziła nader licznych powstańców i przeobraziła się w manifestację uczuć patriotycznych. — Prócz szerokiej rzeszy ludności i licznych organizacji wzięli udział w uroczystości przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Aktu poświęcenia sztandaru dokonał w kościele przeor o. Mreła, który również poświęcił fundamenty i kamień węgielny pod pomnik. Po mszy św. którą odprawił ks. Jankowiak, delegacja, w skład której weszli przeor o. Mreła, wice starosta kościański mgr. Gawęcki oraz pp. Przpieryński z Poznania i Szklarzski z Kościana udała się na cmentarz, gdzie na grobie poległych złożono wieniec. W dalszym ciągu na miejscu budowy pomnika odbyła się uroczysta akademія z przemówieniami, składaniem życzeń i wbiżaniem gwoździ pamiątkowych. Zakończeniem uroczystości była defilada przed nowym sztandarem, chrześnymi i władzami.

13 sierpnia br. Złot podokręgu w Jerce

W obecności prezesa okr. p. P. Kaliszewskiego odbyło się 22 bm. posiedzenie Zarządów podokr. krzywińskiego, na którym postanowiono urządzić w Jerce złot podokręgu krzywińskiego.

ŚWIĘTO PUŁKU KATOWICKIEGO



Sir Horace Wilson,
Rada gospodarczy w rządzie brytyjskim

KUPUJMY POLSKI TOWAR
Z POLSKICH FABRYK

W niedzielę katowicki pułk piechoty obchodził swe doroczne święto pułkowe w tym roku bardzo uroczyste, bowiem przypadała równocześnie rocznica 20-lecia utworzenia pułku, jak również odbyło się poświęcenie nowego wspaniałego Domu Żołnierza, zbudowanego tuż obok koszar.

W uroczystości pułkowej wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych z gen. Narbut-Łuczyńskim, gen. Sadowskim i wicewojewodą Malbommem na czele.

Na zdjęciu Dom Żołnierza w Katowicach, którego uroczyste poświęcenie odbyło się w ramach święta pułkowego.

Nieuczciwy woźnica

Poznań. — Właściciel fabryki octu „Octolux” Józef Knytel zgłosił, że woźnica jego, Stefan Zieliński, przywłaszczył sobie na jego szkodę 106 zł, zainkasowane za dostarczony ocet w składach kolonialnych.

Zamach samobójczy

Poznań. — W wyniku nieporozumień domowych targnął się na życie, trując się lyzolem 17-letni Fryderyk Wojciechowski z Poznania. Pogotowie przewiozło Wojciechowskiego do szpitala miejskiego.

GIELDA WARSZAWSKA

z dnia 26 lipca 1939

Belgi belgijskie	90.25	90.72
Dolary amerykańskie	5.30 1/4	5.33
Floreany holenderskie	264.20	285.91
Franki francuskie	14.04	14.14
Franki szwajcarskie	119.55	120.35
Funtki angielskie	24.83	24.99
Guldeny gdańskie	99.75	100.25
Liry włoskie	17.90	18.40
Marki niemieckie srebrne	83.50	86.00

Obligacje: papier wartościowy
4 1/2% wewnętrzne 60 50
3% inwestycyj. i em. 75.00 serie 77.00
3% inwest. i em. 74.00 serie 76.00
4% premiona dolarowa 39.00
4% konsolid. 61.00 60.50 ost. setki i dr
4 1/2% Ziem. seria piąta 57.25, 57.50

Ostrzeżenie!

Ostrzegamy przed nabyciem fałszowanego i dla zdrowia szkodzącego miodu, który sprzedają nieznane osoby na terenie miasta i okolicy Leszna.

POLECAMY MIOD

ze świeżego zbioru, w opakowaniu z oryginalną opaską — z gwarancyjną nalepką i pieczęcią.

Wkp. Związek Pszczelarzy
Koto Leszno.

Poszukuje się w Lesznie od 1 lub 15 października mieszkanie 6 pokojowe, stajnię dla 3 koni z ubikacjami na słomę, siano i wozownię z mieszkaniem dla robotnika.

Zgłoszenia piśm. do eksp. Głosu Leszno p. № 163

Spoleczne Biuro Pośrednictwa Pracy

przy Kat. Tow. Ochrony Kobiet
w Lesznie, - ul. Kościelna 7

ma zapotrzebowanie na wykwalifikowane kucharki gospoście i pokojowe, na majątek oraz wszelką służbę domową.



Lisy

naturalne
i farbowane
Wielki wybór po niskich cenach poleca

GARBARNIA
Augustyn Herrmann i Syn — Leszno
ul. Świętopełkowska 2

Skład Farb

Leszno, Rynek 15
obok „Apteki pod Łabędziem”

poleca:
Farby - Lakiery - Pokosty
F-y J. Perek

kredy do malowania,
kredy do paszy
szablony
kit szklarski
karbolinum
frotery
olej podłogowy
Szablony - Pędzle, Laker
emalje, biały 1 kg p. 2,00 zł
Ceny fabryczne. Obsługa fach.

Okazja!

Przenośny oszklony
kantor

korzystnie na sprzedaż. —
„Bławat” - Leszno, Rynek
№ 31.

Znaleziono obraczkę ślubną

Do odebrania: — Leszno,
Pl. Dr Metziga 5, m. 2.

Dziewczyna

14—15 lat do dziecka i
prac domowych potrzebna
natychmiast. Zgłoszenia
w eksp. Głosu w Lesznie

Chłopak do koni

uczciwy i pracowity - po-
trzebny od zaraz. Sprze-
dam pług wywrotek lżej-
szy. Dopiersalski, Osieczna,
ulica Leszczyńska.

Dojarz

potrzebny do 36 sztuk
bydła od 1 wzgl. 15 sier-
pnia rb. Zgl. Maj. Mary-
szewice, p. Leszno.

Dyplomy!

Jedno i wielobarwne desenie
dla Stowarzyszeń i Organizacji
wykonuje szybko - gustownie
i tanio

**DRUKARNIA
LESZCZYŃSKA**
Leszno — ulica Wolności 21.

Kino Apollo

LESZNO — ULICA LESZCZYŃSKICH

Od dziś czwartku do poniedz. włączn.

Najweselejsza i najpiękniejsza
polska komedia muzyczna p.t.

„Każdemu wolno kochać”

po cenach znacz. niżonych od 25 gr.

W rolach głównych:

ulubienicy publiczności - Adolf DYMSZA,
Mariusz Maszyński, Lili Zimańska, Orwid
i Witold Conti

Przepiękne piosenki. Arcywesoła treść.

Pocz. o 8,15 w niedzielę o 2, 4, 6 i 8,15.

NASZE PROGRAMY NAJLEPSZE

Dom

masywny, nowy, wolny od
podatku do roku 1953, z
ogrodem, sprzedam. Zgl.:
Feliks Ludwiczak, Smigiel.

Kupię dywan

używany, w dobrym stanie
Adres wskaże eksp. Głosu
w Lesznie.

Pianino

jak nowe (marki B. Neu-
mann, Berlin), korzystnie
do nabycia. — Leszno, ul.
Wolności 3, m. 4.

Inteligentny

chłopak jako
Damsko — męski fryzjer
w naukę potrzebny zaraz
T. Kuśnierek

Leszno, Leszczyńskich 43

Ondulacja

trwała

FARROWANIE włosów,
brwi i rzęs przez siłę
pierwszorzędą.

Ceny konkurencyjne.

T. Kuśnierek

Leszno, Leszczyńskich 43.

3 transmisje z tarczami

różnej wielkości okazjnie
na sprzedaż. Adres wsk.
eksp. Głosu w Lesznie.

Dziś w czwartek o g. 17 nieodwołalnie poraz ostatni!

„LUDZIE ZA MGŁĄ”

po cenach niżonych.

po cenach niżonych.

**KINOTEATR
Hotel Polski**

LESZNO

Dziś 27. 7. o godz. 20,15 uroczysta premiera

Potężne arcydzieło reż. genialnego ALEKSANDRA KORDY. — Wielki film
z czasów rewolucji francuskiej w-g powieści baronowej ORCZY - pod tyt.

MASKI LORDA BLAKNEYA

Dzieje wielkiej i pełnej poświęcenia miłości w cieniu noża gilotyny. —

PRZEDPŁATA: na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika”
i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi
wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesię-
cznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale
redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,— zł. Przy częstym powtarzaniu
udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty od-
padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma.